

# Piotr Herdzina, Na jeden dzień

Nic się nie wydarzy  
Dobrze o tym wiesz  
Siedzisz w kuchni sama  
Tępym nożem kroisz chleb

Przyjdzie znów wkurzony  
Twój władca i pan  
W barze z kolegami  
Pewnie szuka swojego ja

Na jeden dzień  
Zerwać łańcuch, to nie grzech  
Na jeden dzień  
Bez przepustki urwać się  
Na jeden dzień  
Rozumowi krzyknąć precz  
Na jeden dzień  
Nawet jak się skończy źle

Gdzie twój książkę z bajki  
Czy to ten sam gość  
Który chrapie całą pustą noc  
Gdzie się podział tamten, który wiersze słał  
Teraz księgowego w każdym dniu wypłaty ma

Na jeden dzień  
Zerwać łańcuch, to nie grzech  
Na jeden dzień  
Bez przepustki urwać się  
Na jeden dzień  
Rozumowi krzyknąć precz  
Na jeden dzień  
Nawet jak się skończy źle

Na jeden dzień  
Zerwać łańcuch, to nie grzech  
Na jeden dzień  
Bez przepustki urwać się  
Na jeden dzień  
Rozumowi krzyknąć precz  
Na jeden dzień  
Nawet jak się skończy źle